

Słowo na niedzielę 2 lutego 2020 roku- Ofiarowanie Pańskie

(MI 3,1-4; Ps 24,7-8.9-10; Hbr 2,14-18; Łk 2,22-40)

Pan przybędzie do swojej świątyni. Bóg Zastępów jest Królem chwały. Chrystus upodobnił się do braci. Symeon w Chrystusie ujrzął swoje Zbawienie i światło na oświecenie pogan.

Autor ostatniej księgi prorockiej Starego Testamentu nazywany jest „malaki”, co znaczy „mój posłaniec” lub „posłaniec Jahwe”. Czas działalności proroka Malachiasza przypada na lata 480-460 przed Chrystusem. Natomiast sama księga powstała o kresie królestwa perskiego (537-331 przed Chrystusem). Została napisana nie wcześniej niż po poświęceniu odbudowanej świątyni w Jerozolimie (516 r. przed Chrystusem) i nie później niż reforma religijna Ezdrasza i Nehemiasza (458-445 przed Chrystusem). Księga napisana jest prozą, a jej cechą charakterystyczną jest dialog złożony z trzech części: tezy, zarzutu i odpowiedzi na zarzut. W ten sposób prorok prowadzi rozmowę z narodem i kapłanami. Dialogi dotyczą różnych tematów : miłość Boga do Izraela; zaniedbania dotyczące kultu; krytyka rozwodów i małżeństw mieszanych, zagrażających trwałości przymierza Izraela z Bogiem; zapowiedź sądu Bożego; składanie dziesięcin na świątynię; nagroda i kara w dniu sądu.

Skarga na opóźniający się sąd Boży nad niegodziwcami rozpoczyna czwartą dysputę. Pojawia się w niej przede wszystkim ważne proroctwo o posłańcu, który zapowie przyjście Pana, osądzi winnych mieszkańców Judy i oczyści kapłanów, aby mogli składać ofiary czyste i miłe Bogu. Sprawiedliwość Boga okaże się w dniu Jego przyjścia na sąd. Dzień ten będzie straszny dla grzeszników, ale i sprawiedliwi mają powód do obawy, bo i oni nie są zupełnie wolni od winy. Swą władzę sędziowską będzie Bóg wykonywał w Świątyni, która jest Jego ziemską siedzibą. Podobnie jak królowie wysyłali przed sobą swego herolda, tak On pošle swego wysłańca, który oznajmi Jego nadejście i poczyni przygotowanie do sądu. Dzień sądu będzie dla wszystkich dniem trwogi. Podobnie jak ogień lub ług usuwa zanieczyszczenia, tak Pan wypleni wszystkie zło w Izraelu, a winni będą ukarani. Przede wszystkim zostanie oczyszczony stan kapłański; niegodni kapłani zostaną usunięci, a pozostali będą spełniali swą służbę zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ofiara przyszłości będzie więc i z tego względu czysta , że towarzyszyć jej będzie właściwe usposobienie wewnętrzne kapłanów, i dlatego będzie miła Bogu. Żydzi odnosili tę zapowiedź do proroka Eliasza. Jezus natomiast wyjaśni, że chodziło o Jana Chrzciciela.

Psalm 24 jest hymnem na cześć Zwycięskiego Stwórcy. Psalm ten śpiewano w czasie przeniesienia Arki Przymierza do wniesionego przez Dawida nowego Przybytku na Syjonie albo też w czasie jej powrotu z pola walki, gdzie była ona dla Izraelitów rękojmią pomocy Boga Jahwe. Gdy Arka po umieszczeniu jej w Świątyni Salomona nie zmieniała już swego miejsca, pieśń tę śpiewano w czasie wkraczania pielgrzymów do Świątyni. Król Chwały to

Pan objawiający się wszędzie: na ziemi, którą stworzył, między niebem a ziemią- na świętej górze, gdzie znajduje się Jego mieszkanie pośród ludzi, i w niebie- jako Bóg Najwyższy. Miejscem zetknięcia się tych dwóch światów jest świątynia. Do tej świątyni wstępuje człowiek, aby spotkać się z Bogiem. Liturgii wejścia człowieka do świątyni odpowiada obraz powrotu Boga po zwycięskiej walce do miejsca Jego zamieszkania. Od Zmartwychwstania jednak nie budowla na Syjonie jest prawdziwą świątynią, lecz zmartwychwstałe i uwielbione Ciało Chrystusa, zespalające oba światy. Chrystus jest bramą, która otwiera nam wieczność, i Królem Chwały, który wchodzi w życie człowieka jako ostateczny Zwycięzca śmierci, piekła i szatana. Warunkiem wejścia do wiecznej świątyni jest jednak konsekwentne poszukiwanie Boga i czystość serca.

Uczestniczenie w naturze ludzkiej, udział we wspólnocie krwi i ciała umożliwia Chrystusowi ofiarę z życia. Zniszczenie grzechu wiąże się z ofiarą Chrystusa i z Jego zwycięstwem nad szatanem, który panował przez śmierć. Syn Boży po to stał się człowiekiem, aby mógł przyjąć śmierć ciężącą nad każdym człowiekiem i drogę niewoli, jaką kroczy ludzkość, przemienić na drogę wolności i zbawienia. Upodobnienie się do braci było konieczne, by Chrystus mógł skutecznie działać jako arcykapłan i dopełnić swej zbawczej liturgii, w postaci której Autor Listu przedstawia zbawienie i odkupienie chrześcijańskie. Upodobnienie się pod każdym względem obejmuje nie tylko doświadczenie bytu ludzkiego, ale szczególnie cierpienie i śmierć. Tytuł „arcykapłan” oznacza nie tylko wyższy stopień w hierarchii kapłańskiej, lecz także władzę polityczną. Chrystus musiał cierpieć, by stać się arcykapłanem, a zarazem, aby wejść w ten sposób do chwały. Przymioty arcykapłana to: *miłosierny i wierny*. Wierny to raczej wiarygodny w sprawach Bożych. Jest godny wiary, gdy idzie o stosunki człowieka z Bogiem, bo został intronizowany przez Boga, jest więc naszym orędownikiem u Boga. Chrystus jest wyrazicielem zarówno Bożej wierności wobec ludzi, jak i ludzkiej wobec Boga. Autor Listu uważa przede wszystkim śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa za doskonałą ekspiację (ofiary zastępczą), to jednak gdy używa słowa przejednanie; pojednanie, ma na uwadze działalność Chrystusa w niebie. To ustawiczne odpuszczanie grzechów jest wiecznym skutkiem ofiary. Chrystus doznał pokusy, czyli doświadczenia dopuszczonego przez Ojca, aby będąc Zbawcą sam na sobie doświadczył trudności, którym podlegają zbawiani.

Kobieta izraelska, rodząc dziecko, stawała się rytualnie nieczystą. Według Księgi Kapłańskiej każda kobieta w 40 dni po urodzeniu chłopca, a w 80 dni po urodzeniu dziewczynki, powinna była przyjść do świątyni i poddać się obrzędowi oczyszczenia. Składała przy tym na ofiarę całopalną baranka, a na ofiarę przebłągalną gołąbka lub synogarlicę. Ubodzy mogli składać jako ofiarę dwa gołębie lub dwie synogarlice. Obrzęd oczyszczenia odbywał się w Bramie Nikanora zwanej też Ozdobną. Kapłan udzielał błogosławieństwa i oczyszczał matkę skrapiając ją krwią ofiarnych zwierząt. Według Księgi Wyjścia każdy syn pierworodny miał być oddany na służbę w świątyni na znak wdzięczności

za ocalenie pierworodnych synów izraelskich w czasie pierwszej Paschy przed wyjściem z Egiptu. Kiedy później powoływano do służby pokolenie Lewiego, należało wykupić pierworodnego, gdy skończy miesiąc życia, za cenę pięciu sykli srebra. Nie było jednak wyraźnego przepisu, nakazującego przynieść dziecko do świątyni. Można było dać te pięć sykli jakimkolwiek kapłanowi i w jakimkolwiek miejscu z prośbą o przekazanie ich do skarbca świątyni. Ewangelista pomija wykupienie Jezusa, pisze natomiast o ofiarowaniu Go Bogu, jak gdyby chciał zaznaczyć, że od samego początku Zbawiciel oddany został na służbę Bożą i tę służbę pełnił w charakterze kapłana. Szczytowy moment tej służby nastąpi na Golgocie, gdzie Jezus-Najwyższy Kapłan złoży samego siebie Bogu w ofierze za grzechy całego świata i w ten sposób wypełni swoją zbawczą misję. Fakt, że Jezus nie został wykupiony ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, że Jezus całkowicie należy do Boga. Po drugie, czeka Go taki sam los, jak zwierzęta, które nie zostały wykupione- zostanie zabity. Ofiarowaniu Jezusa w świątyni towarzyszy starzec Symeon, który uosabia lud Starego Testamentu. W nim Łukasz ukazuje wielką tęsknotę pokoleń oczekujących Zbawiciela. Gdy więc Symeon zobaczył Chrystusa i wziął Go na ręce, zaczęły się realizować obietnice, którymi żyli ludzie Starego Przymierza. Dlatego z wielkim uniesieniem wychwala on Boga za Jego wierność i łaskawość. Symeon gratuluje, błogosławi rodzicom dziecka. Symeonowi dana jest też łaska prorocka. Zapowiada uniwersalny zasięg zbawienia przyniesionego przez Chrystusa, które obejmie cały świat pogański, a także ukazuje przyszłość Jezusa i Maryi. Jezus będzie odrzucony przez władze żydowskie, a orędzie chrześcijańskie nie zostanie przyjęte przez większość Żydów. Pojawienie się obok Symeona prorokini Anny, córki Fanuela, ukazuje prawdę, że kobiety i mężczyźni mają udział w tych samych łaskach udzielanych przez Boga i jednakowo zobowiązani są do dawania świadectwa o Jezusie.